

Sygn. akt I ACa 481/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska (spr.)
Sędziowie :	SA Tomasz Ślęzak SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 7 lipca 2020 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko R. B. (1) (B.)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 11 grudnia 2018 r., sygn. akt II C 362/17

prostując w zaskarżonym wyroku oznaczenie, przeciwko komu toczy się sprawa, z „przeciwko R. B. (2)” na „przeciwko R. B. (1)”

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;
- 3) przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Katowicach na rzecz adwokata M. F. 3 321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych, w tym 621 (sześćset dwadzieścia jeden) złotych podatku od towarów i usług, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Tomasz Ślęzak SSA Małgorzata Wołczańska SSO del. Tomasz Tatarczyk

Sygn. akt I ACa 481/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo, w ramach którego powód A. M. domagał się zasądzenia od pozwanej R. B. (1) łącznej kwoty (...) zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia (...) r. do dnia (...) r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia (...). (pkt 1.), zasądził od powoda na rzecz radcy prawnego M. P. kwotę 3 600 zł wraz z należnym podatkiem VAT tytułem pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanej (pkt 2.), oraz zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach na rzecz adwokata M. F. kwotę 3 600 zł wraz z należnym podatkiem VAT tytułem pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi (pkt 3.).

Z ustaleń Sądu I instancji wynika, że pozwana jest (...) powoda. W oparciu o opinię biegłej sądowej z zakresu pisma ręcznego i dokumentów B. M. oraz uzupełniającej opinii ustnej tej biegłej Sąd ten ustalił, że podpis na „Umowie kupna sprzedaży” z dnia (...) r. nie jest własnoręcznym podpisem pozwanej R. B. (1). Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom powoda co do tego, że strony zawarły sporną umowę z dnia (...) r. i że przekazał pozwanej kwotę (...) zł jako cenę za sprzedaż nieruchomości. Były w tym zakresie odosobnione, niespójne, nielogiczne, sprzeczne z zeznaniami pozwanej i biegłej, co do prawdziwości podpisu pozwanej na umowie. Sąd ten dał wiarę zeznaniom pozwanej, ponieważ były przekonujące i logiczne. Pozwana zaprzeczyła by zawierała z powodem sporną umowę, co pozostawało w korelacji z wnioskami opinii biegłej. Pozwana opisywała szczegółowo relację łączącą ją z pozwanym i jej (...), przy czym w tym zakresie nie miały istotnego znaczenia dla przedmiotu sprawy. Kluczowe znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego sprawy miała opinia biegłej z zakresu badań pisma ręcznego i dokumentów B. M.. Z pierwotnej opinii biegłej w sposób wyraźny wynikało, że podpis na „Umowie kupna sprzedaży” z dnia (...) r. nie jest własnoręcznym podpisem pozwanej R. B. (1). Powód w całości zakwestionował sporządzoną przez biegłą opinię, wniósł o dopuszczenie dowodu z pisemnej opinii uzupełniającej biegłej, ponadto w związku z występowaniem dwóch sprzecznych opinii (z postępowania karnego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w A. w sprawie o sygn. Ds. (...) oraz tej sporządzonej w niniejszej sprawie) wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu badań pisma ręcznego i dokumentów. W następstwie tych zarzutów biegła B. M. wydała opinię uzupełniającą ustną, w której wyjaśniła, że materiał porównawczy, który zastosowała wydając opinię to były 4 arkusze kartek A4, na których pozwana złożyła swoje podpisy, oprócz tego był arkusz z podyktowanym tekstem, który pozwana napisała. Nadto wskazała, że użyła jako materiału porównawczego podpisy, które pozwana złożyła na potrzeby tej sprawy i które w aktach się znajdowały. Biegła jednoznacznie stwierdziła, że pomiędzy podpisem złożonym na umowie, a próbkami pisma od pozwanej większość cech była rozbieżna. Były cechy zbieżne, ale to w przypadku kiedy te cechy są zbieżne z wieloma osobami. Wyjaśniła, iż stopień wyrobienia pisma to taka ciągłość, pewność pisania i u pozwanej taka ciągłość pisania w materiale porównawczym była. Jeżeli chodzi o umowę to tej ciągłości nie ma, co polega na tym, że dana litera jest pisana z zatrzymaniami, czyli jakaś część litery jest zapisana. Nadto biegła stanowczo określiła, iż nie zgadza się z opinią, która została sporządzona na potrzeby postępowania karnego, z którą się zapoznała. Podkreśliła, że jest biegłym z zakresu badań pisma ręcznego i dokumentów od 9 lat jako biegły sądowy. Zdaniem Sądu I instancji, poziom wiedzy biegłej, jej wieloletnie doświadczenie w przedmiocie opiniowania, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania przez biegłą sformułowanego stanowiska, stopień stanowczości wyrażonych w opinii ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej pozwalają na przyjęcie, że należy potraktować ją za fachową, w pełni miarodajną. Kategoryczne stwierdzenia biegłej dotyczące metodologii opiniowania, jak również stopień przekonania biegłej do stanowiska, które prezentuje, przekonały ten Sąd. Biegła w opinii uzupełniającej, odparła zarzuty strony powodowej, jak również wyjaśniła wszelkie wątpliwości co do zasadności przyjętego wniosku. Stwierdzić należy, że opinia biegłej nie wymagała w dalszym stopniu uzupełniania czy doprecyzowania, skoro istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty zostały w zupełności wyjaśnione, ani nie zachodziła potrzeba skorzystania z pomocy innych biegłych, jako że opinia biegłej B. M. jest kompleksowa i w pełni fachowa, stąd Sąd Okręgowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

Sąd I instancji zaakcentował, że w odniesieniu do kwestii skorzystania z opinii biegłego wydanej na potrzeby postępowania karnego Prokuratury Rejonowej w A. ((...) (...)), iż na mocy art. 11 k.p.c., sąd w postępowaniu cywilnym związany jest jedynie ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa. Związanie sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem karnym wpływa na

postępowaniu cywilne, prowadzi bowiem do ograniczenia zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.), zasady bezpośredniości i tym samym w pewnym zakresie niezawisłości sędziego w orzekaniu w sprawie, jak i w literaturze przyjmuje się, że wykładnia art. 11 k.p.c. powinna być dokonywana w sposób ścisły, a nawet zwięzający tak, aby nie prowadziła do rozszerzenia zakresu okoliczności, które powinny być sprawdzone i poddane ocenie przez sąd cywilny. Istota mocy wiążącej wyroków karnych wyrażona w tym przepisie oznacza więc, że sąd rozpoznający sprawę cywilną musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym. Okoliczności te nie mogą być zatem przedmiotem postępowania dowodowego, jak również ustalenia co do popełnienia przestępstwa wyłączają możliwość dowodzenia okoliczności sprzecznych z tymi, które ustalił sąd karny. Natomiast we wszystkich wypadkach, kiedy nie zachodzi związanie wyrokiem karnym, zebrany w postępowaniu karnym materiał dowodowy może stanowić pomocniczy materiał dowodowy w postępowaniu cywilnym. Zasada ta dotyczy jednak tylko dowodów, których przeprowadzenie w postępowaniu cywilnym nie jest możliwe, ponieważ doszłoby do ograniczenia zasady bezpośredniości. Sąd nie jest władny wydać wyroku w sprawie cywilnej na podstawie opinii biegłego wydanej w sprawie karnej, chyba że obie strony wyrażą na to zgodę i nie będą treści tej opinii kwestionować. Sąd Okręgowy podkreślił także, że przeprowadzenie dowodu z dokumentów zgromadzonych w aktach innej sprawy polega na ujawnieniu treści dokumentów zawartych w tych aktach, ponieważ materiał zgromadzony w innej sprawie jest tylko materiałem faktycznym. Chcąc z niego skorzystać sąd orzekający powinien uczynić go przedmiotem postępowania dowodowego, a więc ujawnić dokumenty, które mogą mieć znaczenie dla wyniku sprawy ale na okoliczności istotne, sporne między stronami, konieczne jest przeprowadzenie dowodu bezpośrednio przed sądem cywilnym, rozpoznającym sprawę, stąd istotna dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miała jedynie znaczenie pełna i spójna opinia biegłej B. M.. Tak więc, w świetle powyższego, dokonywanie ustaleń faktycznych na podstawie akt innej sprawy, w tym sprawy karnej i opinii w niej sporządzonej, byłoby uchybieniem procesowym. Niedopuszczalne jest zastępowanie wymaganych przez prawo własnych, samodzielnych ustaleń sądu orzekającego, ustaleniami poczynionymi w innej sprawie pozostającej w związku faktycznym i jurydycznym. Reasumując, przeprowadzone postępowanie dowodowe było prawidłowe, bowiem zgodne z zasadą bezpośredniości dowodów, która wprawdzie nie została w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego sformułowana wprost, ale wynika z całokształtu uregulowań, a w szczególności z art. 235 k.p.c.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. W pierwszej kolejności wskazał, że powód wywodził dochodzone roszczenie z instytucji świadczenia nienależnego, twierdząc że przekazał pozwanej kwotę (...) zł, zaś ona nie wykonała ciążącego, rzekomo, na niej zobowiązania wynikającego z pisemnej umowy sprzedaży nieruchomości z dnia (...) r. Sąd dodatkowo podkreślił, że w myśl art. 158 k.c. umowa zobowiązująca do przeniesienia własności nieruchomości powinna być zawarta w formie aktu notarialnego. To samo dotyczy umowy przenoszącej własność, która zostaje zawarta w celu wykonania istniejącego uprzednio zobowiązania do przeniesienia własności nieruchomości; zobowiązanie powinno być w akcie wymienione. Materiał dowodowy wykazał, że rzekoma umowa, na podstawie której powód domagał się zasądzenia roszczenia była zawarta w niewłaściwej formie – zwykłej, pisemnej. Jednocześnie z opinii biegłej sądowej w sposób jednoznaczny wynika, że stroną rzekomej umowy nie była pozwana, gdyż to nie jej podpis widnieje pod słowem „sprzedająca”. Z tych względów, Sąd I instancji uznał powództwo za całkowicie bezzasadne, jako że powód nie udowodnił, że przysługuje mu jakiegokolwiek roszczenie w stosunku do pozwanej w oparciu o art. 410 § 2 k.c. Podkreślono przy tym, że fundamentalną zasadą procesu cywilnego jest, iż zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu (onus probandi) spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Adresatem tej zasady jest strona, która we własnym interesie powinna popierać swoje twierdzenia należycie przedstawionymi dowodami, zaś niedopełnienie ciężaru dowodu prowadzić musi do oddalenia zgłoszonego żądania. Na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w pkt 2. Sąd zasądził od powoda na rzecz radcy prawnego M. P. kwotę 3 600 zł wraz z należnym podatkiem VAT tytułem pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanej, zaś w pkt 3. zasądził od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Katowicach na rzecz adwokata M. F. kwotę 3 600 zł wraz z należnym podatkiem VAT tytułem pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi.

Apelację od opisanego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo i zasądzającej od powoda na rzecz pełnomocnika pozwanej kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu. W pierwszej kolejności skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to art. 410 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że

powodowi nie przysługuje roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego spełnionego przez niego na rzecz pozwanej celem uiszczenia ceny za nieruchomości, którą powód miał kupić od pozwanej. Zarzucił także naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

- art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu badań pisma ręcznego i dokumentów celem ustalenia autentyczności podpisu pozwanej na umowie kupna-sprzedaży z (...) r., podczas gdy w materiale dowodowym prowadzonego postępowania występują dwie sprzeczne opinie biegłych co do jego prawdziwości (opinia biegłej B. M. oraz opinia z postępowania karnego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w A.), zaś ustalenie tych okoliczności ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy,
- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez przeprowadzenie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z przekroczeniem zasad jego swobodnej oceny w następstwie uznania opinii biegłej z zakresu grafologii B. M. za w pełni spójną i wiarygodną, podczas gdy z uwagi na treść opinii grafologicznej wydanej w sprawie karnej prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w A. (sygn. akt Ds. (...)) nie sposób wysnuć takiego twierdzenia;
- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez przeprowadzenie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z przekroczeniem zasad swobodnej oceny w następstwie uznania zeznań pozwanej za przekonujące i logiczne, podczas gdy pozwana w toku prowadzonego postępowania podawała kilka sprzecznych wersji co do podpisania przez nią umowy kupna-sprzedaży z dnia (...) r., a ponadto podawała sprzeczne informacje co do stanu majątkowego powoda i jego rodziny,
- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez przeprowadzenie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z przekroczeniem zasad jego swobodnej oceny w następstwie uznania zeznań powoda co do zawarcia umowy kupna-sprzedaży z (...) r. za niewiarygodne i sprzeczne ze stanowiskiem pozwanej i biegłej, podczas gdy brak było podstaw do takiego stwierdzenia,
- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez przeprowadzenie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z przekroczeniem zasad jego swobodnej oceny w następstwie uznania, że powód nie poniósł szkody na skutek uchylenia się przez pozwaną od zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości w przepisanej prawem formie.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelujący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa w całości, a także, na podstawie art. 380 k.p.c. zmiany postanowienia Sądu I instancji w przedmiocie oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego i jednocześnie dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego z zakresu pisma ręcznego i dokumentów. Sformułował także alternatywny wniosek o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest niezasadna. Na wstępie stwierdzenia wymaga, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd Apelacyjny czyni te ustalenia częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania. Ustalenia faktyczne Sądu I instancji zostaną jednak przywołane w zakresie istotnym do rozważenia poszczególnych zarzutów apelacyjnych.

Przechodząc do oceny poszczególnych zarzutów apelacji, w pierwszej kolejności należało ocenić zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego pozostaje on nieuzasadniony. Zachowanie wymogów określonych w pierwszym ze wskazanych przepisów wymaga, aby sąd wziął pod uwagę wszystkie dowody przeprowadzone w sprawie, dokonał ich konfrontacji i na tej podstawie wyciągnął logicznie uzasadnione wnioski, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i wiedzy fachowej, jeśli jest ona wymagana w danej sprawie. Strona

zarzucająca sądowi naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. musi zatem wykazać, że ocena dowodów dokonana przez sąd była sprzeczna z określonymi regułami logiki lub też zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Naruszenia przywołanego przepisu skarżący upatruje w przyznaniu przez Sąd I instancji mocy dowodowej opinii biegłej z zakresu grafologii B. M., i jednoczesnym odmówieniu tego przymiotu opinii grafologicznej wydanej w sprawie karnej prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w A. (sygn. akt Ds. (...)). Przypomnieć w tym miejscu należy, że dowód z opinii biegłego podlega ocenie na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., przy czym z uwagi na swoistość tego środka dowodowego, w orzecznictwie wypracowano szczególne kryteria jego oceny. Dowód z opinii biegłego jest bowiem dowodem o specyficznym charakterze o tyle, że służyć powinien w procesie cywilnym dowodzeniu takich faktów, których stwierdzenie wymaga wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 k.p.c. Zasadniczo więc dowód ten ma zmierzać do dostarczenia wiedzy (naukowej, fachowej) niezbędnej dla prawidłowej oceny faktów, z których strony wywodzą w procesie swoje racje (ewentualnie stwierdzenia zaistnienia lub przebiegu zjawisk, których nie można właściwie ustalić bez posiadania takiej wiedzy). Dowód ten przeprowadzany jest przy zachowaniu określonych przez prawo procesowe gwarancji co do kompetencji (art. 278 k.p.c.) i bezstronności biegłego (art. 281 k.p.c.) oraz bezpośrednio (czego wyrazem jest norma art. 286 k.p.c.). W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie sposób zarzucić Sądowi I instancji naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., gdyż dokonana przezeń ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w żadnym razie nie nosi znamion dowolności. Sąd dokonał wszechstronnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, poddał go analizie, a przyjęte stanowisko szeroko i wyczerpująco uzasadnił. Stanowisko powoda sprowadza się w istocie do podważenia zasadności oparcia się przez Sąd I instancji na opinii biegłej B. M. przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy. Skarżący nie wskazał przy tym, jakie kryteria oceny naruszył ten Sąd przy ocenie tego konkretnego dowodu, co miałoby prowadzić do wykazania braku jego mocy dowodowej. W ocenie Sądu Apelacyjnego, opinia sądowa sporządzona na potrzeby niniejszego postępowania dawała podstawy do stanowczych ustaleń, które poczynił Sąd Okręgowy. Opinię tę uznać należy za miarodajną, spójną, a także wyczerpującą. Na szczególne uwzględnienie zasługują te wnioski opinii, które wskazują, iż na kwestionowanym podpisie nakreślonym na „Umowie kupna-sprzedazy” z dnia (...) r. – „widać bardzo wyraźne drżenie pisma, czyli tremor, zaznaczone licznymi punktami zatrzymania środka pisarskiego w trakcie kreślenia poszczególnych znaków”. Innymi słowy, kwestionowany podpis cechuje brak „automatyzmu” charakterystycznego dla autentycznego podpisu R. B. (1). Na podstawie badań porównawczych materiału dowodowego ze wzorami pisma i podpisów pozwanej stwierdzono bowiem, że jej autentyczny podpis charakteryzuje ciągłość i pewność pisania. Wskazana wyżej cecha charakterystyczna badanego zapisu, tzw. tremor, ujawnia się w przypadku m. in. podrabiania pisma. Tak wyprowadzony wniosek odpowiada zasadom logiki, wiedzy powszechnej i doświadczenia życiowego.

Przeciwstawiana przez apelującego opinia grafologiczna wydana w sprawie karnej prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w A. (sygn. akt Ds. (...)) przede wszystkim pozbawiona jest waloru bezpośrednio rozumianej jako jednej z gwarancji procesowych postępowania cywilnego. Zgodnie z brzmieniem art. 235 § 1 k.p.c. postępowanie dowodowe odbywa się przed sądem orzekającym, chyba że sprzeciwia się temu charakter dowodu albo względ na poważne niedogodności lub niewspółmierność kosztów w stosunku do przedmiotu sporu. W takich wypadkach sąd orzekający zleci przeprowadzenie dowodu jednemu ze swych członków (sędzia wyznaczony) albo innemu sądowi (sąd wezwany). Przywołany przepis daje wyraz zasadzie bezpośrednio - jednej z naczelnych zasad procesu cywilnego, a przejawiającej się w tym, że sąd ma obowiązek korzystania z dowodów pierwotnych, a z dowodów pochodnych tylko wówczas, gdy nie ma dowodów pierwotnych, jak i obowiązek bezpośredniego prowadzenia dowodów, przy uwzględnieniu przewidzianych wyjątków wskazanych w przepisie. Tylko bezpośrednio zetknięcie się sądu orzekającego ze stronami, świadkami, biegłymi i dowodami rzeczowymi zapewnia sądowi możliwość poczynienia odpowiednich spostrzeżeń, istotnych dla oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2006 r., V CSK 59/06, LEX nr 200907). Oczywiście opisywana zasada nie jest zasadą bezwzględną, zatem możliwe jest, bez naruszenia art. 235 k.p.c. dopuszczenie dowodu z poszczególnych, ściśle określonych dokumentów (za dokument w rozumieniu art. 244 k.p.c. rozumie się np. opinię sądową sporządzoną w innej sprawie), o ile strony mają możliwość ustosunkowania się do ich treści i zgłoszenia stosownych wniosków. Niemniej podkreślenia wymaga, że powód domagając się dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, sporządzonej na poczet innego postępowania, w rzeczywistości dążył do zastąpienia dowodu z opinii biegłej B. M. dowodem z tegoż dokumentu. Pisemna opinia biegłego sporządzona w innej sprawie może być wykorzystana jako materiał dowodowy

dla dokonania ustaleń wymagających wiedzy specjalistycznej tylko wtedy, gdy druga strona wyrazi na to zgodę, a w przeciwnym razie jest traktowana jako dokument podlegający ocenie według innych kryteriów, aniżeli dowód z opinii biegłego. Tymczasem, w niniejszej sprawie pozwana kwestionowała autentyczność podpisu pod „Umową kupna-sprzedaży” z dnia (...) r. sprzeciwiając się jednocześnie wykorzystaniu opinii wydanej w postępowaniu karnym do dokonywania ustaleń. Dowód ten miał zatem jedynie pomocniczy charakter, a w konfrontacji z opinią biegłej sądowej B. M. ostatecznie pozbawiony został mocy dowodowej. Dodatkowym urzeczywistnieniem zasady bezpośredniości na gruncie niniejszego postępowania było także dopuszczenie dowodu z ustnej opinii uzupełniającej biegłej B. M., która na rozprawie w dniu 27 listopada 2018 r. ustosunkowała się do zarzutów przedstawionych przez powoda, wyjaśniając wątpliwości co do przyjętego przez nią wniosku.

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił także zeznania pozwanej dotyczące kwestii zawarcia umowy z (...) r. Wbrew twierdzeniom skarżącego, pozwana od początku procesu (poczynając od stanowiska wyrażonego w piśmie z dnia 8 czerwca 2017 r. – k. 39) konsekwentnie negocjowała zawarcie z powodem rzeczony umowy zobowiązującej do przeniesienia własności nieruchomości położonej we wsi (...), (...)-(…) S.. Stanowisko pozwanej nie uległo zmianie w toku postępowania, czego odzwierciedleniem są zresztą nagrania audiowizualne z rozpraw przeprowadzonych przed Sądem Okręgowym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zeznania pozwanej co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy były zgodne, spójne oraz wzajemnie korespondowały z wnioskami opinii biegłej sądowej, zatem nie sposób dostrzec jakiegokolwiek sprzeczności pomiędzy tym, co ustalił Sąd Okręgowy, a tym co wynikało z widniejącego w aktach materiału dowodowego. Co się tyczy podnoszonych przez stronę powodową sprzeczności w zeznaniach pozwanej co do podpisu złożonego na umowie, wyjaśnić trzeba, że pozwana przedstawiała jedynie swoje domysły, iż jej podpis mógł zostać odwzorowany z pełnomocnictwa, którego niegdyś udzieliła powodowi do dokonania innych czynności (wycinka lasu). A jeśli chodzi o wiedzę pozwanej na temat sytuacji finansowej powoda, wypowiedzi te dotyczyły wydarzeń z przeszłości, kiedy to powód pozostawał w związku małżeńskim z siostrą pozwanej. Według wersji pozwanej sytuacja materialna powoda i jej siostry dopóki pozostawali oni w związku małżeńskim początkowo była dobra, a następnie – z biegiem lat - drastycznie się pogorszyła. Okoliczności te nie mają jednak istotnego znaczenia dla niniejszej sprawy.

Za słuszne należy również uznać stanowisko Sądu Okręgowego co do oceny zeznań powoda, które to zeznania należy ocenić za mało wiarygodne nie tylko ze względu na brak potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, ale i sprzeczność z zasadami doświadczenia życiowego, które nie pozwalają na przyjęcie za wiarygodną wersji powoda odnośnie do zawarcia z pozwaną umowy z (...) r. Przede wszystkim, trudno przyjąć, iż osoba która inwestuje dość pokaźną, jak na posiadany stan majątkowy, kwotę 40 000 zł przez niemal 9 lat nie dochodzi jej zwrotu lub nie domaga się spełnienia świadczenia przez drugą stronę. Nie potwierdziły się deklaracje powoda co do wzywania pozwanej do zapłaty za pomocą portali społecznościowych. Poza tym powód nie zaoferował też żadnych innych dowodów wskazujących na zawarcie umowy. Nie sposób także uznać, że umowa ta ma charakter umowy przedwstępnej, skoro brak w niej postanowień charakterystycznych i wymaganych dla takiej umowy. Brak również jakiegokolwiek wzmianki o tym, że umowa miałaby zostać w przyszłości zawarta przed notariuszem. Ostatecznie, powtórzenia za Sądem Okręgowym wymaga, iż umowa zobowiązująca do przeniesienia własności nieruchomości winna być sporządzona w przepisanej prawem formie (art. 158 k.c.). Wobec tego słuszny jest wniosek, że całokształt okoliczności niniejszej sprawy nie daje podstaw do przyjęcia, aby w rzeczywistości doszło do zawarcia przedmiotowej umowy.

Odnosząc się jeszcze do zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c., podkreślenia wymaga, iż zarzut ten może być skuteczny tylko w sytuacji, gdy zostanie wykazane, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności nie mające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2001 r., IV CKN 430/00, LEX nr 1211984). Taki stan nie ma miejsca w rozpoznawanej sprawie, gdyż Sąd Okręgowy przeprowadził wszystkie konieczne dowody stosownie do wniosków stron postępowania, w szczególności niezbędny dowód z opinii biegłego z zakresu badań pisma ręcznego i dokumentów. Przeprowadzony dowód miał istotne znaczenie w sprawie (art. 227 k.p.c.), a w konfrontacji z pozostałym materiałem dowodowym pozwolił na poczynienie ustaleń związanych z kwestią zawarcia umowy z (...) r. Ocena ta nie może być zdyskwalifikowana z tego powodu, że powód prezentuje odmienną, korzystną dla siebie

ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów i zaprzecza ocenie dokonanej przez Sąd Okręgowy. Wobec powyższego, niezasadny okazał się także zarzut skarżącego dotyczący nieuwzględnienia jego wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego. Granicę obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza ocena czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy, natomiast okoliczność, że opinia nie ma treści odpowiadającej stronie nie stanowi wystarczającego uzasadnienia dla przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego.

W sytuacji gdy Sąd Okręgowy dokonał prawidłowego ustalenia stanu faktycznego i właściwie ocenił zgromadzone dowody, nie mogło dojść do naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 410 § 2 k.c. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko, że powód nie wykazał, że przysługuje mu względem pozwanej skuteczne roszczenie z tytułu zwrotu nienależnego świadczenia w kwocie 40 000 zł. Sąd I instancji trafnie nie ustalał okoliczności istotnych dla oceny żądania przez powoda dalszej kwoty 40 000 zł tytułem odszkodowania za niewykonanie zobowiązania przez pozwaną, skoro ustalił, że strony nie dokonały żadnej czynności prawnej (nawet nieważnej). Poza tym co do tej części żądania nie zostały naprowadzone przez powoda jakiegokolwiek fakty i dowody.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności, apelację powoda jako bezzasadną należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c., jedynie na mocy art. 350 § 3 k.p.c. należało sprostować oczywistą omyłkę odnośnie do nazwiska pozwanej określonego w zaskarżonym wyroku.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 108 § 1 zd. pierwsze k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej, którego wysokość ustalono w oparciu o § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t. j.). Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika, reprezentującego powoda w postępowaniu apelacyjnym, ustalono natomiast w oparciu o treść § 8 pkt 6 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019.18 t. j.).

SSA Tomasz Ślęzak SSA Małgorzata Wołczańska SSO del. Tomasz Tatarczyk